

NA ODSIECZ PRZYRODZIE

Pod powyższym zbiorczym tytułem „Ilustrowany Kurier Polski” zamieścił 14 grudnia 1972 r. zestaw aktualnych informacji z zakresu ochrony środowiska — na marginesie ostatniej sesji WRN w Bydgoszczy.

„Techniczne środki zaradcze przeciwko zanieczyszczaniu i zatrutowaniu wód oraz atmosfery — czytamy we wstępie — są dość zróżnicowane. Od wszelkiego rodzaju filtrów i urządzeń oczyszczających, instalowanych w zakładach przemysłowych i pojazdach mechanicznych, poprzez nowe odmiany paliw konwencjonalnych do nowych rozwiązań konstrukcyjnych. Zasięg tego działania jest też różnorodny — od lokalnego do skali międzynarodowej. Polscy eksperci zatrudnieni w Światowej Organizacji Zdrowia zmierzają do tego, aby w ferworze konkurencji i różnych wpływów politycznych nie pominięto istotnych interesów społeczeństwa przy uchwalaniu ustaw o ochronie gleby, wód i atmosfery”.

Omawiając problemy „własnego podwórka”, czasopismo wylicza rozsądne i bezmyślne decyzje w tej sprawie władz lokalnych i przedstawicieli przemysłu (przykładem pozytywnym może być Toruń przenoszący stopniowo ze śródmieścia uciążliwe zakłady przemysłowe, negatywnym — rejon Włocławka), aby obiektywnie stwierdzić:

„Prawdą jest, że szereg zakładów wzbrania się przed instalowaniem urządzeń ochronnych, że woli płacić kary za zanieczyszczanie wody i powietrza, niż podejmować kosztowne inwestycje zapobiegające dewastacji otoczenia. Ale wiadomo także, że rodzimy przemysł nie produkuje wielu poszukiwanych filtrów, wypuszcza na rynek głośno pracujące maszyny i artykuły zmechanizowanego gospodarstwa domowego, że beztrudno wchłania tereny pod parterową lub zbyt ciężką zabudowę, że zatrzuwa glebę trującymi odpadami chemicznymi... Występuje też brak wyspecjalizowanych placówek naukowo-badawczych do rozwiązywania złożonych problemów nurtujących poszczególne resorty, kombinaty i środowiska społeczne”...

Omówiwszy stan poszczególnych zbiorników wodnych tego regionu, ich zanieczysz-

czenie i dotychczasowe próby przeciwdziałania dewastacji naturalnego środowiska człowieka, autorzy wysuwają jaśniejsze prognozy na najbliższą przyszłość:

„Opracowany i zatwierdzony na sesji WRN program ochrony przyrody i rekultywacji środowiska... nakreśla główne kierunki działania do 2000 roku... Zakłada on dyslokację szczególnie uciążliwych dla otoczenia zakładów, a nawet likwidację niektórych placówek wytwórczych... budowę nowych ujęć wodnych i oczyszczalni ścieków, szereg przedsięwzięć z zakresu ochrony gleby i lasów, ochrony przyrody... Sprzyjać temu będą decyzje dotyczące tworzenia rezerwatów przyrody, pasów zieleni izolujących osiedla mieszkaniowe od arterii komunikacyjnych, nowych parków i kompleksów rekreacyjno-wypoczynkowych... Wszystko to powinno sprawić, że woj. bydgoskie nie ugnie się w najbliższej przyszłości pod ciężarem odpadów przemysłowych i niszczącego działania chemii, że zachowa uroki turystycznego regionu”.